

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SA Alicja Sołowińska

SA Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Barbara Chilimoniuk

po rozpoznaniu na rozprawie 7 maja 2019 r. w B.

sprawy z odwołania A. Z.

przy udziale zainteresowanego P. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

o ustalenie podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 10 stycznia 2018 r.

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z 18 stycznia 2019 r. sygn. akt IV U 1052/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. na rzecz A. Z. kwotę 380 (trzysta osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Marek Szymanowski SSA Alicja Sołowińska

Sygn. akt III AUa 203/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 czerwca 2018 r., znak: (...)/ (...)- (...), nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. powołując się na art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 68 ust.1 pkt 1 lit. a w związku z art. 6 ust.1 pkt 1, art.8 ust.1, art. 11 ust.1 i art.12 ust. 1, art.13 pkt 1 oraz art. 38 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że A. R. (1) (obecnie Z.) jako pracownik u płatnika składek P. G. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 10 stycznia 2018 r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że według danych systemu informatycznego ZUS A. R. (1) została zgłoszona u płatnika składek P. G. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę na czas określony od 10 stycznia 2018 r. do 30 czerwca 2018 r., w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem 2.100 zł

brutto miesięcznie na stanowisku pracownika biurowego. Od dnia 13 lutego 2018 r. uzyskiwała wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, a następnie wystąpiła o wypłatę zasiłku chorobowego w okresie ciąży.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych z uwagi na stosunkowo krótki okres wykazywanej zdolności do pracy wszczął postępowanie wyjaśniające w celu ustalenia, czy umowa o pracę zawarta pomiędzy A. R. (1) a P. G. była czynnością prawną, w wyniku której doszło do nawiązania stosunku pracy i wykonywania pracy w myśl przepisów Kodeksu pracy, czy też zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych zostało dokonane jedynie w celu umożliwienia uzyskania świadczeń finansowanych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

A. Z. (poprzednio R.) złożyła odwołanie od powyższej decyzji zarzucając organowi rentowemu błędną ocenę jej sprawy. Pełnomocnik profesjonalny skarżącej odnosząc się do twierdzeń organu rentowego szczegółowo argumentował, że stanowisko ZUS co do pozorności zawartej umowy o pracę jest bezzasadne. Wskazywał, że ubezpieczona zgłosiła swoją kandydaturę do pracy w odpowiedzi na ogłoszenie zamieszczone w internecie, przeszła pozytywnie proces rekrutacji i z dniem 10 stycznia 2018 r. rozpoczęła pracę na stanowisku pracownika biurowego. Tym samym zarzuty wysuwane przez ZUS są całkowicie nietrafne.

Zainteresowany w sprawie płatnik składek P. G. - poparł odwołanie wnioskodawczyni i potwierdził, że zatrudnił A. Z., która świadczyła u niego pracę w wyznaczonym do tego miejscu i czasie, zaś pracodawca przyjmował świadczenie i wypłacał jej umówione wynagrodzenie.

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2019 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził iż odwołująca A. Z. od dnia 10 stycznia 2018 r. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz chorobowemu jako pracownik u płatnika składek P. G., a orzekając o kosztach zasądziła od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. na rzecz odwołującej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, iż odwołująca ur. dnia (...), została zatrudniona przez płatnika składek P. G. na podstawie umowy o pracę na czas określony od dnia 10 stycznia 2018 r. do 30 czerwca 2018 r., w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pracownika biurowego, z wynagrodzeniem 2.100,00 zł brutto.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zakwestionował powyższy stosunek pracy i w

wyniku postępowania wyjaśniającego ocenił, że z uwagi na brak obiektywnych dowodów świadczenia pracy, krótkotrwałość zatrudnienia przed powstaniem niezdolności do pracy, wymieniona umowa miała charakter pozorny i została zawarta w celu uzyskania przez odwołującą świadczeń z ubezpieczenia społecznego (zasiłku chorobowego i zasiłku macierzyńskiego).

W konsekwencji w dniu 12 czerwca 2018 r. organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję, w której stwierdził, że odwołująca jako pracownik u płatnika składek P. G. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 10 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy ustalił, iż płatnik składek prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą w ramach Firmy (...), ul. (...), (...). Jako przedsiębiorca współpracuje z różnymi podmiotami świadcząc usługi przewozowe. Realizuje między innymi umowę o współpracy z niemiecką firmą kurierską (...) z siedzibą w S.. Obecnie zatrudnia 7 pracowników, w tym 5 na podstawie umowy o pracę i 2 osoby na podstawie umowy zlecenia w zależności od liczby zleceń.

Skarżąca posiada certyfikaty ukończenia szkolenia z obsługi programów (...) i (...), certyfikat ukończenia szkolenia z zakresu „Księgowość z modułem kadrowo-płacowym”. Przed podjęciem pracy w firmie (...) była osobą sprawującą osobistą opiekę nad dzieckiem. Do zatrudnienia się skłoniła ją trudna sytuacja materialna w rodzinie. Wcześniej wykonywała między innymi prace biurowe: w Biurze (...), w firmie (...), w (...).

Oferta pracy została zamieszczona w internecie w serwisie ogłoszeniowym (...). Potrzeba utworzenia stanowiska pracownika biurowego wynikała z nadmiernej ilości pracy. Przed zatrudnieniem odwołującej się stanowisko takie w

firmie nie istniało. Na stanowisko, na które została zatrudniona odwołującej się odbyła się rekrutacja, którą osobiście przeprowadził P. G.. Spośród wielu kandydatów ubezpieczona przedstawiła najlepszą kandydaturę na to stanowisko

Do zakresu obowiązków A. Z. należało:

- nadzór nad administracją transportu,
- wyjaśnianie przesyłek,
- kompletowanie i archiwizacja dokumentów,
- monitorowanie rozliczeń z dnia pracy kierowców,
- raportowanie dzienne,
- informowanie przełożonego o zaległościach finansowych pracowników, odbieranie faktur,
- nadzór nad pozostałymi pracownikami oraz inne prace zlecone przez przełożonego.

Wymienione obowiązki skarżąca świadczyła w siedzibie firmy w O. przy ul. (...). Bezpośrednim przełożonym i nadzorującym czynności wykonywane przez ubezpieczoną był P. G.. Nadzór pracodawcy polegał na sprawdzaniu czy odwołująca sumiennie wykonuje swoje obowiązki. Ubezpieczona rozliczała się z pracodawcą z powierzonych obowiązków w formie ustnej oraz telefonicznej.

Odwołująca do pracy dojeżdżała samochodem służbowym, a o ofercie pracy dowiedziała się z ogłoszenia na stronie internetowej. Codziennie podpisywała listę obecności. Natomiast wynagrodzenie odbierała osobiście, potwierdzając podpisem na liście płac. Przed zatrudnieniem skarżącej prace biurowe w firmie płatnika wykonywał pracownik K. C., który nadzorował prace kurierów.

Płatnik P. G. po wypadku przy pracy we wrześniu 2018 r. przebywał 6 miesięcy na zwolnieniu lekarskim i nie odzyskał pełnej sprawności. Zatrudniając odwołującą liczył na pomoc i przejęcie spraw biurowych w firmie.

Księgowość firmy płatnika prowadzi biuro rachunkowe.

Według dokumentacji medycznej pochodzącej od lekarza ginekologa, odwołująca w dacie pierwszej wizyty, to jest w dniu 24 stycznia 2018 r. była w 7 tygodniu ciąży. Z racji złego samopoczucia (cięża zagrożona) A. R. (2) od 13 lutego 2018 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim. Obowiązki skarżącej przejął K. C. (dowód: dokumenty w aktach składkowych ZUS, w tym: umowa o pracę – k – 51, zakres obowiązków- k -52 oraz: dokumentacja (w tym dokumentacja medyczna) złożona w procesie – k – 25, k -28 i k - 40, zeznania świadków: K. J. i M. Z. – zapis audiowideo na rozprawie w dniu 24 października 2018 r., zeznania odwołującej i zainteresowanego - zapis audiowideo na rozprawie w dniu 11 stycznia 2018 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego odwołanie zasługiwało na uwzględnienie. Istotą sprawy stanowiło ustalenie, czy organ rentowy zaskarżoną decyzją zasadnie stwierdził, że odwołująca jako pracownik u płatnika składek P. G. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 10 stycznia 2018 r. Bezspornym w niniejszej sprawie był fakt formalnego zawarcia umowy o pracę na czas określony od 10 stycznia 2018 r. do 30 czerwca 2018 r. w pełnym wymiarze czasu pracy pomiędzy P. G. – jako płatnikiem składek, a A. R. (1) – jako pracownikiem.

Organ rentowy we wnioskach z postępowania wyjaśniającego, stanowiących podstawę wydania zaskarżonej decyzji argumentował, że krótkotrwałość zatrudnienia przed dniem powstania niezdolności do pracy oraz brak obiektywnych dowodów na świadczenie pracy - w ocenie organu przesądzały o przyjęciu, że zawarta umowa o pracę miała charakter pozorny. W ocenie Sądu decydujące znaczenie dla rozważenia zasadności złożonego odwołania miało zatem ustalenie, czy przedmiotowa umowa o pracę miała na celu rzeczywiste wykonywanie pracy, czy też została zawarta

w celu zapewnienia skarżącej prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych przy krótkim okresie pozostawania w zatrudnieniu. W konsekwencji, czy sporna umowa o pracę zawarta między stronami wywołuje skutki prawne powodując objęcie odwołującej się obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym i świadczeniami z tego tytułu (zasilek chorobowy i zasilek macierzyński).

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j.Dz.U.2017.1778 ze zm., w brzmieniu na dzień wydania decyzji), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami.

Z kolei w myśl art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i w czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Zatem tak rozumiany stosunek pracy ma charakter ścisły i sformalizowany oraz nakłada na strony określone prawa i obowiązki. Stosunek ubezpieczeniowy powstaje więc po nawiązaniu stosunku pracy. Jednakże o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł do ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych, którymi są: odpłatność pracy, konieczność osobistego wykonywania pracy przez pracownika, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy i na jego ryzyko oraz pozostawanie pod zwierzchnictwem pracodawcy. Dopiero realizacja stosunku pracy rodzi stosunek ubezpieczeniowy i związane z nim prawa i obowiązki. Niezbędne jest więc rzeczywiste wykonywanie pracy w warunkach charakterystycznych dla stosunku pracy, czyli osobiste wykonywanie pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, za wynagrodzeniem. Natomiast zgodnie z art. 83 § 1 Kodeksu cywilnego, nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Odwołując się do orzecznictwa Sąd I instancji podkreślał, że o czynności prawnej mającej na celu obejście przepisów ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro bowiem z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, to podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowana jako obejście prawa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r., II UK 334/07, OSNP 2009/23-24/321). Nie świadczy także o zamiarze obejścia prawa dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako cel podjęcia zatrudnienia, jeżeli umowa o pracę jest faktycznie realizowana (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2007 r., I UK 302/06, OSNP 2008/7-8/110). Ocena, czy dany stosunek prawny ma charakter stosunku pracy musi być dokonywana w oparciu o przesłanki wynikające z art. 22 Kodeksu pracy. Ponadto w orzecznictwie podkreśla się, że do ustalenia, iż doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia takich, jak zawarcie umowy o pracę, przejścia szkolenia BHP, uzyskanie zaświadczenia lekarskiego o zdolności do pracy, czy zgłoszenie do ubezpieczenia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to czyniły (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 września 2015 r., III AUa 394/15, Legalis). O tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę nie decyduje samo formalne zawarcie umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, przede wszystkim świadczenie pracy z zamiarem realizowania obowiązków pracowniczych (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 lutego 2016 r., III AUa 1685/15, Legalis). Nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozorów, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy. W takiej sytuacji w ogóle nie dochodzi do złożenia oświadczeń woli, a tym samym do nawiązania stosunku pracy, a jedynie do stworzenia pozorów jego nawiązania. Nie można jednak przyjąć pozorowości oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował (por. uzasadnienie wyroku Sądu

Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 marca 2018 r., III AUa 772/17, LEX nr 2472485). Jednym ze skutków nawiązania stosunku pracy jest podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Pracownik nawiązuje stosunek pracy nie tylko w celu zapewnienia sobie środków utrzymania, ale również w celu zagwarantowania świadczeń z ubezpieczenia społecznego w przypadku niezdolności do pracy (por. też uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 kwietnia 2018 r., III AUa 648/17, LEX nr 2478492). Podzielenie tych utrwalonych poglądów judykatury przez Sąd Okręgowy prowadziło do uznania przez ten Sąd, że zaskarżona decyzja organu rentowego podlegała zmianie, albowiem w niniejszej sprawie z oceny całokształtu zebranych dowodów, w szczególności w postaci zeznań świadków, zeznań odwołującej i zainteresowanego oraz złożonych w procesie dokumentów jednoznacznie wynika, że A. Z. faktycznie świadczyła pracę na podstawie spornej umowy o pracę. Kluczowe znaczenie miało dla Sądu ustalenie, czy praca skarżącej odbywała się w reżimie pracowniczego stosunku pracy, co kwestionował organ rentowy. W trakcie postępowania sądowego nie został przeprowadzony żaden przekonujący dowód, który by wskazywał, że umowa zawarta między stronami miała charakter pozorny i służyła jedynie osiągnięciu podstawy prawnej do zapewnienia odwołującej świadczeń z ubezpieczeń. Przeciwnie, wszystkie źródła dowodowe prowadzą do odmiennego wniosku. W żadnej mierze nie można było mówić o pozorności umowy o pracę. Bez wątplenia bowiem płatnik składek zatrudnił A. Z., która wykonywała swoje obowiązki jako pracownik biurowy w reżimie zawartej między stronami umowy o pracę w rozumieniu art. 22 k.p.

Przesłuchani w sprawie świadkowie K. J. i M. Z. zgodnie potwierdzili, że widzieli odwołującą w miejscu pracy. Także świadek K. C., który został zatrudniony na miejsce skarżącej, opisał zadania jakie miał do wykonania w ramach powierzonych mu prac biurowych w firmie. Istotne znaczenie dla takiej oceny materiału dowodowego też miały zeznania samej odwołującej, która w sposób przekonujący, opisała okoliczności związane z zatrudnieniem u płatnika i wykonywaną pracą. Skarżąca zajmowała się w firmie wyjaśnianiem przesyłek, nadzorem nad pracą kurierów, monitorowaniem przesyłek i transportu, rozliczaniem i przekazywaniem faktur właścicielowi firmy (...).

Również zainteresowany potwierdził, że odwołująca wykonywała u niego pracę w ramach zawartej umowy o pracę. Pracodawca wydawał ustne polecenia skarżącej, nadzorował jej pracę podczas cyklicznych spotkań w firmie lub telefonicznie. Zeznania odwołującej i płatnika oraz zeznania wymienionych świadków zdaniem Sądu Okręgowego były wiarygodne, wzajemnie się uzupełniały i w pełni zasługiwały na podzielenie. W świetle zasad doświadczenia życiowego i oceny dopuszczonych w sprawie dowodów należało uznać, że A. Z. faktycznie pracowała na rzecz płatnika P. G.. Tym samym więc w przekonaniu Sądu wszystkie okoliczności sprawy związane z zatrudnieniem wnioskodawczyni w firmie płatnika, która na tle zgromadzonych dowodów bez wątplenia świadczyła pracę w reżimie pracowniczego stosunku pracy, o jakim mowa w art. 22 k.p., zostały wyjaśnione.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy z mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję oceniając, że w świetle wykonywanej umowy o pracę u płatnika składek P. G., brak było podstaw od odmowy objęcia A. Z. od dnia 10 stycznia 2018 r. ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym z tytułu zatrudnienia pracowniczego na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (pkt I wyroku) i na zasadzie art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (t.j. Dz.U.2018.1500.) w sprawie opłat za czynności adwokackie, zasądził na rzecz odwołującej od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Organ rentowy wywiódł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności naruszenie art. 22 ustawy kodeks pracy k.p. poprzez błędne przyjęcie, że strony realizowały stosunek pracy w oparciu o umowę o pracę
2. naruszenie przepisów prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego polegającego na :

- a. pominięciu okoliczności wykonywania czynności przez ubezpieczoną na rzecz płatnika przed formalną datą zatrudnienia;
- b. pominięcie faktu „swobodnego” realizowania zatrudnienia co do godzin i miejsca pracy oraz zleconych czynności ubezpieczonej.

Wskazując na powyższe apelacja wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje

Apelacja podlegała oddaleniu

Wprawdzie apelacja w pierwszej kolejności formułuje zarzuty obrazy przepisów prawa materialnego, to rozważania Sądu Apelacyjnego wypada rozpocząć od oceny trafności podniesionych zarzutów procesowych. Przestrzeganie przepisów prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji ma bowiem wpływ na prawidłowe ustalanie stanu faktycznego. Nie bez znaczenia jest też to, że tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do oceny poprawności zastosowania prawa materialnego. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż zarzut naruszenia prawa materialnego w zasadzie można skutecznie podnosić jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez Sąd I. instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego winien być bowiem odnoszony do określonego stanu faktycznego - który skarżący akceptuje – a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne. Naruszenie prawa materialnego jak wiadomo może nastąpić bądź poprzez jego błędną wykładnię – czyli poprzez mylne rozumienie treści określonej normy prawnej, albo poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czyli poprzez błędne uznanie, iż do danego ustalonego stanu faktycznego ma zastosowanie dany przepis prawa materialnego, albo też odwrotnie, tzn. przepis, który winien mieć zastosowanie w danym stanie faktycznym – nie został zastosowany (szerzej w tym zakresie por. postanowienie SN z 15.10.2001r. I CKN 102/99; wyrok SN z 05.10.2000r. II CKN 300/00; postanowienie SN z 28.05.1999 r. I CKN 267/99 Prok. i Pr. 1999/11-12/34; wyrok SN z 19.01.1998 r. I CKN 424/97 OSNC 1998/9/136, wyrok SN z dnia 26 marca 2004 r. IV CK 208/03 LEX nr 182074; postanowienie SN z dnia 18 marca 2009 r. IV CSK 407/08 LEX nr 511007).

Sformułowany zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, który miałby polegać o na pominięciu okoliczności wykonywania czynności przez ubezpieczoną na rzecz płatnika przed formalną datą zatrudnienia oraz na pominięciu faktu „swobodnego” realizowania zatrudnienia co do godzin i miejsca pracy oraz zleconych czynności ubezpieczonej nie jest trafny. Należy zauważyć, że w myśl wskazanego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Zasada swobodnej oceny dowodów przez sąd orzekający z jednej strony uprawnia sąd do oceny tychże dowodów „według własnego przekonania” z drugiej natomiast strony zobowiązuje sąd do „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego – stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobną wykładnię art. 233 §1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok SN 27.09.2002 r. II CKN 817/00; wyrok SN z 16.04.2002 r. V CKN 1446/00; wyrok SN z 14.03.2002 r. IV CKN 859/00 i inne). Istotnym jest w aspekcie art. 233 §1 k.p.c. aby Sąd dokonując oceny dowodów zrealizował nakaz - nie doznający

wyjątku, aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 r. IV CKN 1256/00, lex nr 80267; wyrok SN z dnia 26 stycznia 2000 r. III CKN 562/98 (...); postanowienie SN dnia 23 stycznia 2002 r. II CKN 691/99 LEX nr 54339, Prok.i Pr.-wkl. (...)). Sąd Okręgowy dokonał w sprawie oceny całości zebranego materiału dowodowego przy zastosowaniu właściwych kryteriów, a zatem nie naruszył tego przepisu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest naruszeniem art. 233 §1 k.p.c. gdy Sąd I instancji z materiału dowodowego w ramach swoich uprawnień w sposób uprawniony dokonuje ustaleń faktycznych wskazując na jakich dowodach się oparł, nawet jeżeli część tego materiału dowodowego mogłaby prowadzić do odmiennych ustaleń. W większości spraw sąd orzekający musi dokonać wartościowania materiału dowodowego i wybrać za podstawę faktyczną takiego część, które w jego ocenie jest najbardziej logiczna, w danych okolicznościach, sprawy zgoda z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Swoje ustalenia Sąd Okręgowy poczynił uwzględniając wszystkie zebrane w sprawie dowody i przyjmując dominującą wykładnię przepisów prawa stosowanych do poczynionych ustaleń faktycznych. Dotyczy to w szczególności ustaleń wykluczających przyjęcie pozorności umowę o pracę w niniejszej sprawie. Jak wiadomo w orzecznictwie przyjmuje się, że pozornosc oświadczenia woli jest okolicznością faktyczną i jako taka podlega ustaleniu przez sądy merytoryczne (wyrok SN z : dnia 28 kwietnia 2016 r. I UK 156/15 ; z dnia 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 79 i z dnia 8 września 2011 r., III CSK 349/2010, LexisNexis nr (...) oraz postanowienie z dnia 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 571/12, niepublikowane). Sąd Okręgowy wskazał dlatego w niniejszej sprawie brak cech pozornosci w zwartej co do zawartej umowy o pracę z dnia 10.1.2018r. Słusznie Sąd Okręgowy dostrzegł, iż zasadniczo nie można przyjąć pozornosci oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę wtedy, gdy pracownik podjął pracę i rzeczywiście ją wykonywał, a pracodawca pracę tę przyjmował (wyrok SN z 12 lipca 2012 r., II UK 14/12, LEX nr 1216864; wyrok SN z 22 czerwca 2015r. UK 367/14). Materiał dowodowy zaś zebrany w sprawie zarówno z źródeł osobowych jak i dokumentów potwierdza przy tym, że ubezpieczona faktycznie wykonywała pracę podporządkowaną na rzecz płatnika składek i od początku celem zawarcia umowy o pracę było nawiązanie tego stosunku pracy. Okolicznosc, że celem tym było nie było wykonywanie tej pracy, a ale i uzyskanie tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym w celu otrzymywania świadczeń z ubezpieczenia społecznego (zwłaszcza w sytuacji gdy zatrudniono na ja wynagrodzeniu najniższym) nie ma znaczenia da oceny pozornosci w okolicznosciach niniejszej sprawy. Sama bowiem chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235; z 5 października 2005 r., I UK 32/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 249; z 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28; z 11 stycznia 2006 r., II UK 51/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 366). Inaczej mówiąc umowie o pracę, która nie narusza art. 22 § 1 k.p., nie można stawiać zarzutu zawarcia jej w celu obejścia prawa, nawet gdy jej cel dyktowany był wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Poza sporem musi też być, iż samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem (por. wyrok SN z 6 lutego 2006r. III UK 156/05, LEX nr 272549 ; wyrok SN z dnia 2 sierpnia 2006 r., I UK 61/06 ,LEX nr 1001285) . W sprawie wykazany zostało, iż odwołująca posiadała już określone kwalifikacje pracownika biurowego które systematycznie poszerzała, pracę u zainteresowanego znalazła odpowiadając na kierowane do wszystkich ogłoszenie na portalu (...), podjęła i wykonywała czynności objęte stosunkiem pracy do czasu, gdy stała się niezdolna do pracy. Typowość i realność zatrudnienia pośrednio potwierdza też w okolicznosciach sprawy zatrudnienie odwołującej się za niewielkim (minimalnym wynagrodzeniem) oraz fakt, iż przerwa między jej poprzednim zatrudnieniem trwała zaledwie około miesiąca (do grudnia 2017r. pracowała przy obsłudze klienta w firmie (...)) , a zatem była już ona obecna na rynku pracy, a jedynie zmieniła pracę, bo bardziej odpowiadały jej godzinny pracy u nowego pracodawcy.

Reasumując powyższe rozważania trzeba zatem podzielić niewadliwe, dokonane zgodnie z prawem procesowym ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, iż odwołująca nawiązała ważny stosunek pracy za wynagrodzeniem najniższym, których był realizowany, a tym samym stanowił realny tytułu do ubezpieczeń społecznych na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1, 8 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

W tym stanie rzeczy apelacja organu rentowego na zasadzie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 §1 i 2 k.p.c. , na które to koszty złożył się koszt dojazdu strony do Sądu Apelacyjnego własnym samochodem na rozprawę apelacyjną. Nie ulega wątpliwości, iż zgodnie z art. 98 §2 k.p.c. koszty przejazdu strony do Sądu - na rozprawę - zaliczają się do kosztów procesu i w razie wygrania przez nią procesu podlegają zasądzeniu od strony przegrywającej. Z tego tytułu zasądzono od organu rentowego na rzecz odwołującej kwotę 380 zł, stanowiąca w przybliżeniu iloczyn liczby kilometrów na trasie O. - B. - O. (456 km) i stawki za 1 km 0,8358 zł. Stawkę zastosowano stosując do kosztów dojazdu strony posiłkowo stawkę przewidzianą z 1 km w § 2 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. z dnia 26 marca 2002 r zm: Dz.U. 2002.27.271 , Dz.U.2011.61.308) w zw. z § 3 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 poz. 167).